KRAKUS.

NIEDZIELA 27. PAZDZIERN: 1822. Nro. 215.

Kronika Narodowa.

Roku 1683. Zdobycie Granu na Węgrach za Janem III. przez Polaków.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

Grecya. Już teraz śmiele zapewnić można ciekawą Publiczność o losie Greków, że wszystkie przeciwne ich powodzeniom wiadomości były tylko zmyślane w Konstantynopolu; albowiem ze wszech stron potwierdza się, że Turcy swoią ostatnią wyprawę do Morei, na bezprzykładnej klęsce zakończyli. (*) Oto są najnowsze doniesienia:

Z Tryestu 8. Października. Przez Zante odbieramy tu nowe, bardzo ważne wiadomości z Morei, dochodzące do dnia 22 Września. Dnia 16. zrobili Turcy wielką wycieczkę z Koryntu, lecz ze stratą 4000 ludzi odpędzeni zostali. (*Pokazuje się przeto, że znaczniejsza ich liczba jak opiewały poprzednie doniesienia, zamknąć się tam musiała.*) Po tej rozprawie Grecy opanowali miasto i port Koryntu. W samym zamku korynckim ma się znajdować do 3000 ranionych. —

Z Raguzy 2. Października. Twierdza Koryntu, poddała się Grekom 24 Września. w skutek stoczonej potyczki (*zapewne powyższej*) w której Kolkotron dowodził naczelnie.

Co się tycze flotty tureckiej, ta podług dzisiejszych wiadomości, miała przedsiewziąć odwrót na leżę zimowe ku Dardanellom; ale wzdłuż brzegów Morei,

---

(*) *Wiadomości w tej mierze także pomyślne dla Greków,* z Gazety dworskiej Wiedeńskiej, *pojutrze umieściemy.*

ścigana od floty greckiej, 15go Września zawinęła do zatoki morskiej pod Napoli di Romanja. Jak tylko postrzegli Grecy ten kierunek nieprzyjaciela, pospieszyli tam ze wszech stron, w celu zadania mu klęski. Oczekują więc teraz niezwłocznych doniesień; zwłaszcza że wszyscy Grecy na morzu, wielkim zapałem są ożywieni, a flotta turecka w tej zatoce łatwo zaczepioną być może.

Z Odessy 24. Września. Od kilku dni nadchodzą tu bardzo pomyślne wiadomości dla Greków w Peloponezie. Kapitanowie okrętów tak Anglicy, jak Francuzi i Włochy zapewniają, że w Konstantynopolu wielka z tego powodu niespokojność panuje. Grecy walczyli tam z nieustraszoną odwagą i Churszyd ze wstydem musiał zewsząd uchodzić.

Z Odessy 27. Września. Odbieramy tu wiadomości do d. 22. Września z Konstantynopola, wedle których, mówiono tam ciągle o wielkiej klęsce Turków w Morei. Cieszemy się z tego mocno, nie bez obawy atoli o przyszłe losy Greków. Dodają nam z tamtąd listy prywatne, że już nawet i *Dostrzegacz Wschodni* (Spectateur Oriental) donosi o tejże klęsce.—

Z Bruxelli 10 Października. Do Amsterdamu nadeszły listy handlowe z Liworno, które potwierdzają zupełną klęskę Churszyda, i żadnej wątpliwości niezostawują o zwycięztwach Greków. Też listy zapewniają, że i na morzu znaczne korzyści odnieśli nad Turkami.—

Hiszpanja. Z Madrytu pod dniem 6. Października donoszą, że Mina wyszedł naprzód z *Cervera* do *Kardony*, stoi pod *Calaf* i zagraża miastu *Urgel*. Przednie straże jego miały pobić rojalistów.

Z Bajonny 5. Października. Mina postąpił naprzód przez *Cervera*, a wojska jego stanęły naprzeciw wojskom wiary. Podróżni potwierdzają to doniesienie i dodają: że Mina postąpił do *Kardony*; gdzie pobił rojalistów.— (*Wiadomości z państw innych, nic ważnego dziś niezawierają.*)

U W I A D O M I E N I E.

Pszczółka krakowska, dla nadzwyczajnej obszerności, niemogła na dziś bydź wykończona w drukarni; a dopiero wyjdzie we środę popołudniu.